

ANITA CAŁEK

UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI

Przełomy w życiu twórców – od archeologii pojęcia do praktyki badawczej

Pisanie o przełomie w kontekście rozważań nad biografią wydaje się oczywiste, jest to bowiem, jak się wydaje, słowo, które na kartach narracji biograficznych pojawia się nader często. Przełomowe mogą być bowiem wydarzenia, chwile czy decyzje bohatera; przełomem nazywana jest często wprowadzona przez niego zmiana (odkrycie, wynalazek, dzieło), a one same opatrywane są zazwyczaj nader chlubnym epitetem *przełomowy*, wiele dzieje się także na przełomie epok, stuleci, okresów; co więcej, można dokonać przełomu (w zdecydowanie pozytywnym sensie).

Niezwykła kariera kategorii *przełomu* w biografistyce zachęca zatem do bliższego przyjrzenia się temu określeniu: jego bieżącemu funkcjonowaniu – tak pod względem językowym, jak i naukowym (zanurzonym w terminologii konkretnych dziedzin); równie interesująca wydaje się również archeologia tego pojęcia. Okazuje się bowiem, że wszystkie pola znaczeniowe (dawne i aktualne) mogą okazać się użyteczne w refleksji biograficznej, a zawężanie znaczenia do wymienionych na wstępie użyć wartościujących niesłuchanie ogranicza potencjał semantyczny tego określenia.

Bliższe badania leksykograficzne ujawniają coś jeszcze: istnieją nieobecne, zapoznane, a może nawet odrzucone znaczenia słowa *przełom*, do których warto dziś na nowo powrócić, by nie zatrzymywać się w refleksji biograficznej na poziomie oddziaływania kulturowych klisz twórczości i twórcy, lecz móc zadawać nowe pytania oraz kwestionować zastane formy mówienia w narracji biograficznej o jednostkach wybitnych.

„Przełom” dziś, czyli garść definicji

Współczesne definicje oraz użycia słowa *przełom* (wraz z aktualnym znaczeniem) zawierają słowniki językowe, zwłaszcza te, które obrazują stan polszczyzny dzisiejszej – jak *Słownik współczesnego języka polskiego* (wyd. I *Słownika...* rok 1996; kolejne edycje: 1998; 1999; 2000; 2001) przygotowany przez zespół językoznawców pod kierunkiem Bogusława Dunaja.

Zamieszczona tam definicja *przełomu* (w kolejnych wydaniach ulegająca niewielkim zmianom)¹ została podzielona na trzy zasadnicze części odnoszące się do różnych pól znaczeniowych. Po pierwsze, przełom to (w znaczeniu książkowym, które można też w tym przypadku rozumieć szerzej jako kulturowy) „zasadnicza zmiana w przebiegu czegoś; także moment takiej zmiany”; w tym kontekście jest używany w biografii. Po drugie, w słowniku wymienia się znaczenie geologiczne: przełom to „odcinek doliny lub płynącej w niej rzeki, w którym rzeka przedostaje się przez góry lub inne wyniosłości terenu”; po trzecie, pojęcia tego używa się w terminologii medycznej na określenie „gwałtownej zmiany w przebiegu ostrej choroby zakaźnej” (SWJP, 1996: 883). Poza tym rzeczownikiem SWJP odnotowano również przymiotnik *przełomowy* oraz utworzony od niego kolejny rzeczownik – *przełomowość*. O ile przymiotnik zachowuje jednak wieloznaczność semantyczną zbliżoną do tej rzeczownikowej (SWJP, 1998: 691), o tyle *przełomowość* używana jest już wyłącznie w znaczeniu książkowym: „Przełomowość epoki”. „Przełomowość jakiegoś odkrycia, jakiegoś utworu, jakiegoś wydarzenia historycznego”. „Przełomowość chwili”; w tym kształcie pojawia się właśnie w narracjach biograficznych.

Trzy znaczenia odnotowano również w *Nowym słowniku języka polskiego* (NSJP, 2002) Wydawnictwa Naukowego PWN, chociaż są one nieco bardziej rozbudowane. Na pierwszym miejscu wymienia się znaczenie geologiczne („odcinek rzeki, w którym przepływa ona przez dolinę o wąskim dnie i stromych zboczach, przedzierając się przez pasmo górskie lub inną wyniosłość terenu”), a dopiero na drugim – kulturowe (a) i czasowe (b), które jednak są od siebie oddzielone („nagła zmiana, zwrot, moment zwrotny w czymś”: Nastąpił p. w twórczości pisarza. Δ Na przełomie czegoś „na granicy między dwoma okresami; u kresu czegoś”: Na przełomie lata). Na trzeciej pozycji znalazło się pole znaczeniowe związane z medycyną,

¹ Warto odnotować, że słownik ten jest systematycznie wznawiany i aktualizowany, na przykład w dwutomowym wydaniu z 1998 roku uwzględniono zmiany w pisowni „nie” z imiesłowami, wprowadzone przez Radę Języka Polskiego i zatwierdzone przez ówczesne Ministerstwo Edukacji Narodowej w lutym tegoż roku. Kolejne wydania systematycznie się rozrastały – od dwóch tomów w roku 1998 aż do pięciu w edycji z 2000/2001. Słownik ten w dalszej części tekstu oznaczam skrótem SWJP; także inne słowniki oznaczone są skrótami pochodzącymi od pierwszych liter ich tytułów.

również poszerzone w stosunku do podanego w *Słowniku współczesnego języka polskiego*: przełom to „zwrot w przebiegu choroby; kryzys, przesilenie” (NSJP: 777).

W tym słowniku następuje jednak znaczące przesunięcie semantyczne w przypadku przymiotnika odrzeczownikowego *przełomowy*: zyskuje on tylko jedno – kulturowe – znaczenie jako „stanowiący przełom, moment zwrotny; krytyczny, doniosły” (*ibidem*). Rzeczownik odprzymiotnikowy *przełomowość* nie został natomiast odnotowany.

Najbardziej rozbudowaną definicję pojęcie *przełom* uzyskało w trzecim tomie obszernego, bo sześciotomowego *Uniwersalnego słownika języka polskiego* (USJP, 2003; 2004; 2006; 2008) pod redakcją Stanisława Dubisza. Odwołuje się on do NSJP (co naturalne w sytuacji, gdy USJP został przygotowany przez to samo wydawnictwo, chociaż w innym zespole naukowym²), wyraźnie nawiązuje również do SWJP (ale w wersjach późniejszych): definicja jest trójczłonowa, kolejność pól znaczeniowych została zachowana, generalnie definicja została znacząco rozbudowana i to w każdym z członów, a znaczenie medyczne zostało poszerzone semantycznie (na wzór NSJP). Warto zatem zacytować to hasło:

1. książk. a) «nagła zmiana, zwrot, moment zwrotny w czymś, zasadnicza zmiana w przebiegu czegoś»: Wydarzenia te spowodowały przełom w jego życiu. Nastąpił przełom w twórczości pisarza. W karierze tej artystki można zaobserwować kilka przełomów.

b) «granica między dwoma okresami, moment, w którym jeden okres się kończy, a drugi zaczyna, kres czegoś i zarazem początek czegoś innego»: Przełom roku to zazwyczaj czas podsumowań. Było to na przełomie lata. Działo się to na przełomie wieków [...].

2. geol. «odcinek doliny o wąskim dnie i stromych zboczach, w którym rzeka przeźiera się przez pasmo górskie lub inną wyniosłość terenu» ○ Przełom Dunajca.

3. med. «moment zwrotny, gwałtowna zmiana w przebiegu ostrej choroby, najczęściej choroby zakaźnej; kryzys, przesilenie» (USJP, s. 1007).

Analogicznie do hasła rzeczownikowego została także zbudowana definicja przymiotnika *przełomowy* (trzy człony, trzy zakresy); podane użycia odwołują się do: 1a. kontekstu kulturowego („Przełomowy moment”. „Przełomowe znaczenie jakiegoś faktu, wydarzenia”. „Przełomowy utwór”. „Przełomowy wynalazek”. „Przełomowe odkrycie”) oraz 1b. czasowego („Dzień przełomowy”), 2. kontekstu geologicznego („Dolina przełomowa”. „Przełomowy odcinek doliny”), 3. kontekstu medycznego („Okres przełomowy w przebiegu gruźlicy”), pojawia się też definicja hasła *przełomowość* (taka sama jak w SWJP).

Wszystkie trzy słowniki omówione powyżej cechuje dość ciekawa prawidłowość: sens kulturowy (czy też książkowy) wyrazów ‘przełom’ oraz

² Dla ścisłości warto dodać, że zastępcą redaktora naukowego USJP była Elżbieta Sobol, główna redaktor NSJP.

‘przełomowy’ ilustrują zdania nawiązujące do aktywności wielkich twórców (odkrycie, wynalazek, utwór, twórczość pisarza, kariera artystki) oraz do kontekstu biograficznego ujmującego życie procesualnie (przełom w życiu, przełomowy moment – wobec jakiejś większej całości, szerszej kategorii, czyli całego biegu życia).

Najnowsza, bo z roku 2014, wersja słownika PWN zatytułowana *Inny słownik języka polskiego* (ISJP 2000, 2014), wydana przez zespół pod przewodnictwem Mirosława Bańki, odzwierciedla pewne znaczące tendencje mające charakter uniwersalny: hasło uległo skróceniu (o sens medyczny, którego brakuje) oraz melioryzacji (zmiana musi być *ważna*), rozbudowano ujęcie kulturowe, rozbijając je na dwa niezależne człony: książkowy oraz historyczny (czasowy).

1. Przełom to gwałtowna i ważna zmiana w czyimś życiu, w losach jakiegoś narodu, w polityce państwa itp.”; przełomowy
2. Przełom stuleci, dziesięcioleci lub innych okresów to czas, gdy kończy się jeden z nich, a zaczyna następny”
3. Przełom rzeki to ten fragment jej biegu, w którym przedziera się ona przez pasmo górskie lub inną wyniosłość terenu, płynąc w wąskiej dolinie o stromych zboczach (ISJP 2014: 315).

Trwałość zauważonych tendencji do semantycznego zubażania hasła oraz przesunięcia wartościowania ujawnia się zwłaszcza jeśli porównać wszystkie trzy słowniki PWN z wersją deklarowaną jako wzorcowa, czyli ze *Słownikiem języka polskiego* przygotowanym w Polskiej Akademii Nauk pod redakcją Witolda Doroszewskiego (1965, t. 7: 282) i wydanym przez PWN. Tam hasło *przełom*, po pierwsze, zawiera aż sześć różnych pól znaczeniowych (obok już wymienionych występuje znaczenie mineralogiczne oraz techniczne, a także znaczenie dawne). Ostatni z tych kontekstów warto zacytować jako punkt wyjścia do dalszych rozważań: w dawnej polszczyźnie *przełom* oznaczał bowiem „miejsce przełamania, otwór wyłamany, wylom, dziura”. Analiza porównawcza haseł słownikowych wskazuje jednak, iż znaczenie to współcześnie jest nieobecne, a pokrewieństwo z czasownikiem *przełamać*, tak jak pochodzenie od staropolskiego *przełomić*, to informacje pomijane lub przemilczane w aktualnych definicjach.

Językoznawcza oczywistość etymologii (*prze-tom* → *prze-tamianie* → *prze-tamać*: konstrukcja czasownika *tamać* z typowym polskim prefiksem), została – jak widać – zagubiona we współczesnym języku polskim, zdominowana przez tendencję do waloryzowania zjawiska przełomu. Jednak sięgając po słowniki etymologiczne oraz dawnej polszczyzny, można owe dawne, zapomniane znaczenia poznać; należy zatem cofnąć się w czasie i poszukać korzeni dzisiejszych definicji *przełomu*.

Archeologia pojęcia „przełom”

W odkrywaniu dawnych znaczeń pomocne jest ustalenie źródłosłowu słowa *przełom*: nie wszystkie słowniki etymologiczne wyraz ten odnotowują, ale można go znaleźć w dwóch ważnych i komplementarnych wobec siebie opracowaniach: Wiesława Borysia (2005) i Andrzeja Bańkowskiego (2000). Z tego pierwszego wynika, iż słowo to pochodzi od czasownika staropolskiego *przełomić* (czyli: *rozdzielić na części, przełamać, rozerwać*; Boryś, 2005: 491) oraz wcześniejszego, bo już z XIV wieku *łomić* (czyli: *kruszyć się, rozpadać na kawałki*; Bańkowski, 2000: 102). Żadne z tych znaczeń nie pozostawiło nawet śladu we współczesnej polszczyźnie jeśli chodzi o hasło *przełom*.

W XVI wieku słowa *przełom* używano przede wszystkim jako *przełamanie*, coś *przełamanego*, a zatem tak, jak to odnotował Doroszewski (1965). Obok tego dawniej istniały również inne pola znaczeniowe: 1. *pokończyć, zwyciężyć*, 2. *doprowadzić do zmiany czyjejś trwałej postawy, zdania, przekonania*, 3. *postąpić wbrew czemuś*, 4. *unieważnić* (Boryś, 2005: 491). Dopiero od XVII wieku zaczęto tego słowa używać na określenie *momentu zwrotnego*, a pełne znaczenie jako *przesilenie, kryzys, gwałtowna zmiana* wyraz uzyskał dopiero w wieku XIX (Bańkowski, 2000: 861).

Jeszcze więcej informacji o zaginionych kontekstach można odkryć w *Małym słowniku zaginionej polszczyzny* (2003), w którym odnotowano, że czasownik *łomić* był używany w przekładach Nowego Testamentu przy opisie działania złego ducha; znaczyło to wówczas *wywoływać drgawki, kurcze, dręczyć kogoś*, ale także *poskramiać* (*ibidem*: 127). Natomiast *przełomić* było używane w pięciu różnych znaczeniach, z których żadne (!) nie jest dziś odnotowywane w słownikach polszczyzny współczesnej: 1. *rozdzielić, rozerwać*, 2. *nie dotrzymać, złamać* (o obietnicy); 3. *przekonać*; 4. *wymóc, wymusić*; 5. *pogwałcić, naruszyć* (o prawie) (*ibidem*: 264).

Nawet pobieżna analiza tych „wypieranych” od XIX wieku znaczeń pokazuje tendencję do zastępowania sensu pierwotnego przez metaforyczny, ujednolicania użycie tego słowa i przewartościowywania go. Działo się to etapami: najpierw pozostawiono definicje, które zachowały pierwotną ambiwalencję: *przełom* oznaczał *przesilenie*, ale i *kryzys, gwałtowną zmianę*, usunięto natomiast użycia związane z przemocą i siłą. W następnej kolejności zniknęły również te powiązane z dezintegracją na rzecz określeń takich jak *gwałtowny, nagły, zasadniczy, moment zwrotny* (użycia w aktualnych słownikach), które mają znaczenie neutralne. Wreszcie najnowsze słowniki odnotowują, obok neutralnych, także określenia pozytywne (*ważny* w ISJP); wartościujący charakter podkreślają natomiast ilustrujące hasło przykłady użycia, nadzwyczaj często przywołujące przełom jako zjawisko charakteryzujące biografię wybitnego twórcy.

Żeby się przekonać, jak słowa tego używano kiedyś i na ile powiązane było ono z twórczością, trzeba zatem cofnąć się w czasie: proponuję najpierw do *Słownika języka polskiego* (1900–1927) pod redakcją Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego. *Przełom* (występujący obocznie jako *przełam*) już w pierwszym znaczeniu rozumiany jest jako *miejsce przełamania, przerwa, dziura od łamania, wyłom* (SJP, 1909, z. 27: 127); dopiero drugi sens jest przenośny (*przejście, zwrot, zmiana, przesilenie, kryzys*) – tu warto zwrócić uwagę na obecność określeń o niekoniecznie pozytywnym zabarwieniu; trzeci sens nawiązuje do medycznego. Zaskakująca jest z pewnością liczba i różnorodność słów należących do rodziny wyrazu *przełom*: to *przełomąć, przełomanie* (się), *przełomca* (*przełamacz*), *przełomek, przełomić* (*przełamać*), *przełomienie, przełomikamię, przełomplot, przełomiwrota, przełomka, przełomny, przełomowy* (w znaczeniu: *przejściowy, krytyczny*); w sumie hasło główne wraz z podobnymi zajmują więcej niż kolumnę.

Cofnijmy się zatem o kolejne pół wieku. Drugie wydanie słownika Samuela Bogumiła Lindego (1858) nie odnotowuje osobnego rzeczownika *przełom*, a tylko czasownik *przełomić*, którego znaczenia rozpisane zostały w prawie dwu obszernych kolumnach, opatrzone licznymi przykładami. Pierwsze znaczenie to *łamiąc rozdzielić, rozłamać* oraz antonimy *nieprzełamany, nieprzełomiony, nieprzełomny, niezłomny* (*ibidem*: 545); drugie – rzeczownik odczasownikowy: *przełamanie, przełom, miejsce, gdzie co przełamano* (*ibidem*); trzecie uwzględnia kontekst prawniczy: *przełomić prawo: zgwałcić, przestąpić* (*ibidem*: 546); czwarte: *przełomąć, przewyciężyć, górę brać* – na zakres tego słowa wskazują także antonimy: *nieprzełamany, niezwyciężny, nie przerobisz go, nie przekonasz, nie przepiesz, nie wzruszysz, nie poruszysz, opoka, skała*; piąte – w Biblii to karanie Boże może się *przełomić*; szóste – *tłumaczyć, przekładać*: „Ewangelie na wiersz polski przełomiwszy, do druku podać chciałem” (*ibidem*).

Jednak najciekawszy pod względem informacji o dawnych znaczeniach słowa *przełom* jest *Słownik polszczyzny XVI wieku* (2003). W tomie XXXI hasła *przełom* co prawda nie ma, ale kilka stron zajmuje definicja czasownika *przełomić* (SP XVI wieku: 423–426), a kolejne poświęcone zostały na wyrazy pochodne: *przełomić się, przełomienie, przełomikamię, przełomion* (*przełomiony*), *przemplot, przemiwrota, przełomny/nieprzełomny* (SP XVI wieku: 426–427). Okazuje się zatem, że w XVI wieku czasownik ten ma wiele znaczeń i sam takie kreuje³; ilustrują to liczne przykłady pochodzące z tekstów staropolskich.

Podstawowy sens to *Podzielić siłą na części coś stosunkowo twardego*: a) *łamiąc*; b) *rozbijając* (SJP: 424). Drugie znaczenie brzmi: *Pokonać, zwyciężyć* (kogoś lub coś), *przeciwstawić się, wziąć górę, usunąć przeszkodę*

³ Przykładowo *przemplot/przemiwrota* to po prostu *złodziej* (2003: 427).

(tu cała grupa zwrotów odnosi się do walki i znaczenia wojskowego; por. s. 424–425). Trzecia, najważniejsza z perspektywy biograficznej definicja (z niej bowiem, jak się wydaje, powstanie współczesne kulturowe znaczenie): *Doprowadzić do zmiany czyjejs trwałej postawy, zdania, przekonania*; można to uczynić w stosunku do: a) innej osoby: *skłonić do zmiany lub wymusić ją, ugiąć, przekonać, wyperswadować; przełomić chcenie, gniew, myśli, serce; przełomić upór, mocą przełomić; zwyciężyć a przełomić* (SJP: 425); b) w stosunku do samego siebie: *przemóc, opanować swoje wzruszenia, przyzwyczajenia; przełomić bojaźń, ból, nałog, postrzał miłości, przyrodozenie, wolą, zły zwyczaj, w sobie/na sobie przełomić* (SJP: 425–426). Jako wyrazy synonimiczne wymienia się między innymi: a) *przekonać* czy *zwalczyć*; b) *przerwać*, *uśmierzyć*. Czwarte pole semantyczne związane jest z równie ciekawym rozumieniem *przełomić* jako *postąpić wbrew czemuś*, natomiast piąte to *unieważnić*; także one, chociaż akurat takie rozumienie zginęło w pomroce dziejów, z perspektywy *przełomu* wydają się obiecujące.

Najważniejszym wnioskiem, jaki płynie z analizy dziejów pojęcia *przełom*, jest zatem konieczność odnowienia znaczenia omawianego terminu, odbudowania jego bogactwa semantycznego, które od XIX wieku ulegało zatarciu i ujednolicheniu. *Przełom* skojarzono z *przełomem romantycznym*, co spowodowało ograniczenie sensu do określeń albo neutralnych, albo pozytywnych – i zniknięcie pojęć sugerujących przemoc, dekonstrukcję, rozbitcie, perswazję, unieważnienie, postępowanie wbrew czemuś.

Tendencja ta nie ogranicza się jednak do sfery językowej. Ilustracją procesu ewolucji hasła są przecież nie tylko karty słowników, ale przede wszystkim – użycia ściśle przyporządkowane określonym dziedzinom, które na podstawie słownika bieżącego dodatkowo przekształciły istniejące definicje pojęcia *przełom*. Jak zatem pojęcia tego używają badacze w biografiach: literaturoznawcy, historycy, psychologowie?

Co dla różnych badaczy może oznaczać „przełom”?

Literaturoznawcy w biografiach, pisząc o przełomie, przede wszystkim używają tego pojęcia w sposób silnie wartościujący: twórca albo dokonuje przełomu w kulturze (literaturze, epoce, nurcie), albo też tworzy dzieło przełomowe. Takie ujęcie jest myślowo zakorzenione w koncepcji naprzemiennego występowania epok racjonalnych i irracjonalnych (zaproponowanego przez Juliana Krzyżanowskiego); co prawda idea samej sinusoidy została zakwestionowana, to jednak myślenie kategoriami *przełomu* jako *radikalnej zmiany na lepsze (epokowe odkrycie, dokonanie przełomu)* pozostało, na co najbardziej wpłynął przełom romantyczny. Co więcej, określenia *przełom* lub *przełomowy* nie mają charakteru podmiotowego lecz przedmiotowy, rzadko uwzględniając osobę twórcy jako aktanta.

Kategoria przełomu na stałe zrosła się też z biografistyką: poszukuje się w biegu życia momentów przełomowych lub takich dzieł, wskazuje przełomowe spotkania czy wydarzenia. Więcej nawet: ponieważ *przełom* jest zasadniczo czymś bardzo pozytywnym (utożsamianym z takimi kategoriami jak *natchnienie* czy *oślnienie*) – nadaje on wartość samej zmianie (odkryciu): aby być znacząca, musi stać się *przełomowa*.

Wartość przypisywana *przełomowi* i cesze *przełomowości* oraz przesunięcie akcentu z podmiotu na przedmiot (który uzyskuje atrybut *przełomowy*) ma również swe dalsze konsekwencje: zasłoną milczenia okrywają biografowie sposoby dochodzenia do wydarzeń przełomowych (chyba że są odpowiednio spektakularne), a przede wszystkim – fazy kryzysowe, nie-twórcze, milczenie czy nawet porzucenie twórczości. Powoduje to cenzurowanie narracji biograficznych lub co najmniej ich zniekształcanie (życie twórcy zdaje się biec od przełomu do przełomu, od wybitnego dzieła do kolejnego; por. Catek, 2013).

Historycy z kolei posługują się pojęciem *przełomu* przede wszystkim w znaczeniu *nagłego zwrotu*; odnosi się to przede wszystkim do wydarzeń (decyzji, bitew, sojuszy oraz podobnych). Przełom postrzegany jest zatem nie tyle w perspektywie biograficznej, ile społecznej, politycznej; wskazuje na myślenie silnie nacechowane antynomicznością, zakorzenione w jeszcze heglowskich kategoriach. Jednak z historiografii ponowoczesnej termin ten został wyraźnie wycofany: odbierany jest jako cecha dawnej manier pisanie narracji historycznej, gdyż to właśnie przełomy charakteryzują „wielkie narracje”. Lęk przed ich wpływem lub też powodowaniem sprawia, że badacze nie chcą narzucać konkretnym epizodom historycznym *przełomowości* nawet w znaczeniu neutralnym, podkreślającym nagły, gwałtowny zwrot wydarzeń.

Z kolei w psychologii terminu tego używa się przede wszystkim do opisu przełomu w życiu konkretnej jednostki. Podkreśla się wagę wydarzeń przełomowych jako nienormatywnych, odbieranych pozytywnie lub negatywnie, powodujących stres, ale też prowadzących do procesów asymilacji i adaptacji, do transgresji. Koncepcje obejmujące przebieg całego życia w mniejszym lub większym stopniu uwzględniają również kryzysy normatywne (takie jak okres adolescencji czy przełom połowy życia) oraz przełomy biograficzne i twórcze.

Do jakich pól semantycznych będzie się zatem odwoływał literaturoznawca, historyk i psycholog, jeśli spotkają się w transdyscyplinarnej przestrzeni badań biograficznych? Które z nich będą wspólne, a które jednak mocno niezbieżne, a przede wszystkim – czy badacze będą zdawać sobie sprawę z różnic definicyjnych, występujących mimo używania tych samych pojęć? Problemu tego nie można marginalizować, zakładając wspólne rozumienie podstawowych terminów, które – co starałam się pokazać w części pierwszej – mogą tak bardzo ewoluować i dodatkowo uzyskują w każdej

dyscyplinie swe specyficzne znaczenie. Trzeba go natomiast uwzględniać w badaniach, inaczej ryzykuje się błędy wynikające z różnych perspektyw badawczych. Błędy najbardziej obciążające badania biograficzne, a obejmujące zagadnienie przełomu, można podzielić na cztery główne kategorie:

1. Błędny zakres: używanie pojęć należących do perspektywy kulturowej lub społecznej w odniesieniu do jednostki, co prowadzi do szukania przełomu u twórcy według kalendarza wydarzeń historycznych.
2. Błędna atrybucja: nakładanie na perspektywę podmiotową atrybutu z perspektywy przedmiotowej, które prowadzi do szukania przełomu w biografii twórcy na podstawie przekonania o przełomowości określonego dzieła (wydarzenia, odkrycia) w kulturze.
3. Błędna perspektywa czasowa: postrzeganie przełomu jako wydarzenia momentalnego a nie procesualnego (przebiegającego na przykład według modelu zaproponowanego przez Gardnera: pomysł → doświadczenie nieprzystawalności i asynchronii → mocny kryzys → przełom → doświadczenie krystalizujące; por. Gardner, 1993; Całek, 2012; 2013).
4. Błędne wartościowanie: postrzeganie przełomu wyłącznie jako wydarzenia pozytywnego, bez uwzględnienia tego, że z euforią odkrycia wiąże się wcześniejsza asynchronia, a po epifanii lub doświadczeniu krystalizującym mogą wystąpić gwałtowne spadki nastroju, aż do depresji właśnie (por. Gardner, 1993; 2011; Całek, 2009; 2012; 2013).

Przełom: odnowienie zakresu znaczeniowego

Wyraz *przełom* i określenia pokrewne, tak z dawnej, jak i ze współczesnej polszczyzny, oferują prawdziwe bogactwo semantyczne, pozwalające na pełniejsze zrozumienie samego zjawiska. Znaczenia z innych dziedzin lub też definicje dawne – na zasadzie analogii – otwierają nowe spojrzenie na kategorię przełomowości w biografii twórcy.

Najpierw warto wykorzystać trzy współczesne pola semantyczne (poza kulturowym, dotąd dominującym w refleksji biograficznej). Rozumienie przełomu jako nagłej zmiany, zwrotu czy momentu zwrotnego skupia uwagę na takich zjawiskach typowych dla twórczości, jak wgląd czy przepływ, akcentuje także kontekst społeczny odkrycia, czyli fakt przełamania paradygmatu obowiązującego w danej dziedzinie. Oba użycia: podmiotowe (skupione na doświadczeniu przełomu przez jednostkę) oraz przedmiotowe (odnoszące przełom do określonej, zastanej sytuacji w dziedzinie) powinny jednak zostać uzupełnione o zapomniany kontekst perswazyjny (*przełomić* znaczy *doprowadzić do zmiany czyjejś trwałej postawy, zdania, przekonania*;

unieważnić; wymusić; przeciwstawić się, usunąć przeszkodę). Nowy paradygmat, niezrozumiałe odkrycie, szokujący wynalazek – często wywołują przecież skrajne reakcje, mieszczące się na skali od sprzeciwu i buntu do charakterystycznego „Eureka!” (Nęcka, 2002), a zadaniem twórcy jest przekonać innych (reprezentujących pole – w terminologii Gardnera, 1993) do tego, że nowy, przełomowy pomysł jest trafny (por. Simonton 1984, 1988, 1999, za: Nęcka, 2002).

Pole znaczeniowe *przełomu* związane z geologią (*przełom rzeki*) również oferuje ciekawe, inspirujące konteksty w refleksji nad twórczością: obraz przedzierania się rzeki przez pasmo górskie wydaje się niezwykle trafną metaforą sytuacji młodego twórcy przełamującego paradygmat dobrze osadzony w danej dziedzinie. Sposób, w jaki twórca dochodzi do doświadczenia krystalizującego (w ujęciu Howarda Gardnera, o czym będzie jeszcze mowa), czyli czas od kryzysu i zwątpienia po doświadczenie wglądu, nazywany fazą asynchronii twórczej, uwypukla procesualny charakter przełomu. Momenta odkrycia jest bowiem poprzedzona wieloetapową pracą, dla której wgląd jest tylko finałem rozciągniętego w czasie przekształcania, przeformułowywania, przepracowywania tego, co w danej dyscyplinie już ukonstytuowane. *Przełom* może te, metaforycznie rozumiane, rozmaite góry – rozedrzeć, może też mocno je przeformować. *Przełamanie* paradygmatu – jeśli wykorzystać znaczenia dawne czasownika *przełomić* – oznacza konieczne rozerwanie, skruszenie, dezintegrację, a także unieważnienie tego, co było dotychczas; usuwanie tych znaczeń, źródłowo obecnych w pojęciu *przełomu*, skutkuje zawężoną perspektywą oglądu.

Kontekst jednostkowy, skupiony na podmiotowym doświadczeniu twórcy wydobywa natomiast z obrazu rzeki, która musi wyłobić sobie drogę przez górskie pasmo rolę cierpienia, jakie towarzyszy przełomowi, przeżywania niezgodności poznawczych, zwątpienia, problemów z artykulacją „nowego”. Znaczenie to zbliżone jest do trzeciego pola semantycznego – choroby, w której przełom oznacza zwrot, przesilenie, kryzys. Przełom niesie więc ze sobą konieczność stanięcia wobec absolutnej niepewności: można wszystko wygrać albo też wszystko stracić. Niezwykle trafne wydaje się tu Gardnerowskie pojęcie „asynchronii twórczej” (Gardner, 1993), która oznacza w tym przypadku godzenie się na doświadczenia graniczne i egzystencję, która nie zapewnia psychicznego komfortu. Ambiwalencja sytuacji przełomu, widoczna w medycznym ujęciu, zachowuje posmak ryzyka, na jakie skazany jest twórca, proponując coś całkiem nowego.

Staropolskie znaczenie czasownika *przełomić* odsyła również do kontekstu związanego z doprowadzeniem do zmiany w sobie samym. Ten całkowicie zapoznany w obecnych definicjach kontekst wprowadza jakże ważny aspekt działania przeciw sobie na rzecz własnej twórczości. *Przełomić* siebie to bowiem *przemóc, opanować swoje wzruszenia, przyzwyczajenia*, a zatem – zrezygnować ze swoich poznawczych przyzwyczajień, dopuścić

wejście na całkowicie nową drogę rozumowania, przyzwolić na dysonans poznawczy, zaryzykować dotychczasowe osiągnięcia. *Przełom* rozumiany w takim sensie wymaga od twórcy postawy heroicznej: pokonania własnych lęków, przyzwyczajęń i ograniczeń; wcale nie jest łatwy ani tym bardziej – bezpieczny. Jest jak kryzys w chorobie, którą trzeba pokonać, jak przesilenie, które może doprowadzić do ozdrowienia lub wyczerpania organizmu i śmierci. Przełom to gra o wszystko ze świadomością, że można wszystko stracić; to doświadczenie graniczne, które wymusza radykalne wybory i ponoszenie za nie pełnej odpowiedzialności.

Przełom to zatem zjawisko niezwykle złożone i wieloznaczne, które, jeśli się mu przyjrzyć z bliska, ukazuje swe janusowe oblicze. Widziany w perspektywie jednostkowej prowadzi do przeżyć wzniosłych (epifania, doświadczenie krystalizujące, wgląd, przepływ) a równocześnie dramatycznych i granicznych (absolutne ryzyko, strach, niepewność, dysonans, rozbieżność). Z perspektywy Gardnerowskiego „pola” to miejsce agonu: sporu, perswazji, walki o rację i moc przekonywania do swoich idei; spór ten toczą specjaliści, którzy oceniają propozycję twórcy wobec tego, co już zbudowane, zastane, ukonstytuowane. Z perspektywy „dziedziny” – przełom zaburza dotychczasowy porządek, rozbija i rozszcza to, co stanowiło dotąd punkt odniesienia, przełamuje dotychczasowy porządek: pogwałca prawa i narusza pewniki, powoduje wyłomy w pozornie stabilnych fundamentach wiedzy.

Odwołanie się do znaczeń zapożyczonych, wypartych czy odrzuconych, a mających swą językową tradycję, zaświadczoną obecnością obszernych haseł na kartach słowników dawnej polszczyzny, pozwala zatem powrócić do pierwotnego, ambiwalentnego z natury, znaczenia pojęcia *przełom*. Dzięki temu możliwe staje się oczyszczenie go z jednoznacznie waloryzującego ujęcia, z czegoś, co można byłoby nazwać „poznawczym oswojeniem”, „rozbrojeniem”, a przez to i okaleczeniem bogactwa semantycznego tego słowa.

Jak rozpoznać przełom na podstawie danych biograficznych?

Pozostaje jeszcze jedna ważna kwestia, odnosząca się do praktycznego wykorzystania wyników analizy leksykograficznej, archeologii pojęcia *przełom* oraz propozycji odnowienia jego wieloznaczności, którą pozwala odkryć etymologia tego słowa. Co świadczy o przełomie, skoro jako błąd wskazane zostało poszukiwanie przełomu w biografii jednostki na podstawie samej tylko doniosłości odkrycia czy gwałtowności zmiany?

Wydaje się, że podstawą ujęcia biograficznego jest uprzywilejowanie perspektywy podmiotowej (Całek, 2013), która powinna zatem ukierunkować poszukiwania przełomu na wydarzenia, które twórca przeżył jako

przełomowe. Znaczące są tu przede wszystkim wypowiedzi epistolograficzne – jako rejestrujące na bieżąco stany jednostki oraz obrazujące jej funkcjonowanie; w dalszej kolejności należy uwzględnić także inne wypowiedzi autobiograficzne (dzienniki, pamiętniki, wywiady, wypowiedzi publiczne oraz podobne), a także deklaracje artystyczne (manifesty, odezwy, artykuły programowe, przedmowy i inne). Należy przy tym poszukiwać nie tylko emocji pozytywnych, ale i znamion kryzysu czy obniżonych stanów nastroju, pamiętając, że fazy wglądu i przepływu przeplatane są okresami depresji lub stanami subdepresyjnymi (por. Catek, 2009).

W ocenie znaczenia przełomu (bowiem – co warto podkreślić – poszerzone znaczenie *przełomowości* uwzględnia również możliwość błędnej oceny twórcy, nazbyt przywiązanego do swego dzieła, ulegającego złudzeniu jego wielkości) pomocne są również zewnętrzne jego przesłanki (dziezdzinowe): 1) czasowe (nagłość, momentalność); 2) jakościowe (gwałtowny zwrot, radykalna zmiana); 3) kulturowe (znaczenie dzieła/osiągnięcia oceniane diachronicznie, z uwzględnieniem wpływu na dalsze losy dyscypliny). Drugą ważną grupą przesłanek są opinie ekspertów (krytyków, recenzentów, specjalistów, czyli pola), którzy oceniają, na ile zaproponowana zmiana stanowi *przełom* w znaczeniu książkowym i prowadzi do faktycznej zmiany paradygmatu.

W analizie przełomów twórczych winny być wykorzystane wszelkie użyteczne narzędzia, pozwalające dokładniej badać to zjawisko, takie jak – przykładowo – koncepcja *Modelowego Twórcy* Gardnera (1993) i zaproponowane tam pojęcia (doświadczenie krystalizujące, asynchronia twórcza, pakt faustowski oraz inne), model biegu życia (w ujęciu Bühler oraz nowszych; w obu należy uwzględnić takie pojęcia, jak przeznaczenie i zmiana przeznaczenia oraz zmiana paradygmatu), pojęcia takie jak epifania (Szmidt, 2012), wgląd i olśnienie w ich znaczeniu biograficznym (Catek, 2012; 2013) oraz przepływ (Csikszentmihályi, 1996, 1998), koncepcje dochodzenia do ekspertywności (pozwalające uchwycić procesualny charakter dochodzenia do przełomu), koncepcje zakładające dezintegrację pozytywną oraz perspektywę rozwojową. Należy także uwzględnić fazy kryzysowe, przerwy inkubacyjne, okresy nietwórcze (w znaczeniu „nieproduktywne”) – stanowią one całość niezbędną do pojawienia się przełomu.

Czy to wystarczy, aby odpowiednio dobrze zbadać przełom, zjawisko tyleż nieoczywiste, co przyswojone; gwałtowne i euforyczne, przynoszące wartościowe zmiany i dramatyczne pomyłki? Z pewnością nie, bo przełom, niezależnie od stopnia opracowania wszystkich możliwych zakresów semantycznych tego pasjonującego pojęcia tak mocno identyfikowanego z twórczością, pozostaje tajemnicą. Tajemnicze jest i dojrzewanie do przełomu (tak przekonująco omówione przez Bühler, a potem – Gardnera), i samo jego przeżycie, i wielokierunkowe, sytuacyjne jego przyjęcie przez „pole” oraz „diedzinę”.

Może zatem w badaniach biograficznych musimy zadowolić się ujęciem „wystarczająco dobrym”, które uczy pokory wobec fenomenu, jakim pozostaje twórczość człowieka, zwłaszcza ta wybitna.

Breakthroughs in authors' lives –from archeology of a notion to research practice

Summary

The article is a proposal to renew the scope of the semantic concept of breakthrough, taking into account the familiar and absent semantic fields of an old Polish verb 'przełomić'. The archeology of this notion allows us to see the ambiguity and ambivalence of the breakthrough phenomenon as well as to show it in a singular context, field and domain – all of which are necessary in biographical research. Their practical use in the multidimensional sense of the breakthrough is devoted to the last part of the discussion.

Keywords: breakthrough, biography, creativity, archeology of a notion, turn of paradigms, crystallizing experience, creative asynchrony.

Słowa kluczowe: przełom, biografia, twórczość, archeologia pojęcia, doświadczenie krystalizujące, zmiana paradygmatyczna, twórcza asynchronia.

Bibliografia

- Bańko M. (red. naczelny) (2014), *Inny słownik języka polskiego PWN*, t. 2, wyd. 2, Warszawa (wyd. 1: 2000).
- Bańkowski A. (2000), *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 2 (L-P), Warszawa.
- Boryś W. (2005), *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.
- Bühler Ch. (1933/1999), *Bieg życia ludzkiego*, tłum. E. Cichy, J. Jarosz, Warszawa.
- Calek A. (2009), *Dramat Mickiewicza – o powstaniu listopadowym w jego biografii raz jeszcze*, „Ruch Literacki”, t. 50, nr 4–5, s. 327–343.
- Calek A. (2012), *Adam Mickiewicz – Juliusz Słowacki: psychobiografia naukowa*, Kraków.
- Calek A. (2013), *Biografia naukowa: od koncepcji do narracji. Interdyscyplinarność, teorie, metody badawcze*, Kraków.
- Csikszentmihalyi M. (1996), *Przeptyw: psychologia optymalnego doświadczenia: jak poprawić jakość życia*, przekł. M. Wajda., Warszawa.
- Csikszentmihalyi M. (1998), *Urok codzienności: psychologia emocjonalnego przepływu*, przekł. B. Odymała, Warszawa.
- Doroszewski W. (red.) (1965), *Słownik języka polskiego*, t. 7, Warszawa.
- Dubisz S. (red.) (2003), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3 (O-Q), Warszawa (wyd. kolejne: 2004, 2006, 2008).
- Dunaj B. (red.) (1996), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Dunaj B. (red.) (1998), *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
- Dunaj B. (red.) (1999), *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–2, wyd. 2, Warszawa.
- Dunaj B. (red.) (2000–2001), *Słownik współczesnego języka polskiego*, t. 1–5, Warszawa.

- Gardner H. (1993), *Creating minds. An Anatomy of Creativity seen through the lives of Freud, Einstein, Picasso, Stravinsky, Eliot, Graham, and Ghandi*, Basic Books, New York (wyd. 2: 2011, z nowym wstępem autora).
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (red.) (1900–1927), *Słownik języka polskiego*, K. Król (współpr.), t. 5, Warszawa.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (red.) (1909), *Słownik języka polskiego*, K. Król (współpr.), z. 27, Warszawa.
- Linde S.B. (1858), *Słownik języka polskiego*, t. IV, Lwów.
- Mayenowa M.R. (red.), (2002), *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. XXXI: (Prza-Przemieść), Warszawa.
- Nęcka E. (2002), *Psychologia twórczości*, Gdańsk.
- Sobol E. (red.) (2002), *Nowy słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Szmidt K.J. (2012), *Epifania i doświadczenie krystalizujące w biografii twórczej – próba zarysowania pola badawczego*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 4/60, s. 73–87.
- Wysocka F. (red.) (2003), *Mały słownik zaginionej polszczyzny*, E. Deptuchowa, M. Frodyma, L. Szelachowska-Winiarzowa, F. Wysocka (oprac.), Kraków.